

# Przykazanie szóste i dziewiąte

Te dwa kolejne przykazania, brane łącznie, opierają się na zapomnianym fundamencie, jakim jest wrodzone u człowieka poczucie wstydu. U podstaw tych przykazań leży bowiem wstyd, o którym wiele mówił św. Jan Paweł



II. Wstyd pilnuje, aby odnoszono się do mnie w taki sposób, na jaki zasługuję. A ponieważ jestem osobą, nie wolno mnie traktować jak rzeczy. I tego pilnuje wstyd ? aby nie traktowano mnie jak przedmiotu, którym dziś dysponuję, lecz za pół roku ?wymienię Cię na inny model? – jak nuci infantylny tekst polskiej śpiewaczki. Nasz Papież podkreśla, że *człowiek ? również poprzez zasłonę wstydu ? będzie stale odkrywał siebie jako stróża tajemnicy Bożego daru, broniąc się, przed jakimkolwiek zepchnięciem na pozycję ?bycia tylko przedmiotem?.* A zatem wstyd nas chroni, wstyd sygnalizuje, że jest niebezpiecznie, że możemy zostać wykorzystani. Wstyd nie pozwala na to, aby inna osoba, źle mnie potraktowała. Wstyd buntuje się przeciwko temu, aby mnie potraktowano niezgodnie z tym, kim jestem. Wstyd osłania mnie przed wykorzystaniem i poniżeniem. Idąc dalej, można stwierdzić, że wstyd domaga się, aby uznano moją prawdziwą godność. W tym sensie wstyd walczy o moją godność. A dziś tak wiele poniżania siebie samego. Niebawem przyjdzie wiosna. Jak na dłoni będzie widać, kto szanuje swoją godność, poprzez ubiór, a kto odziera się z tej godności. Dziewczyny, kobiety powinny wiedzieć, iż skromny spartański ubiór, nie pomaga dojrzewać chłopcom w ich patrzeniu na kobiety. Wtedy rozum gaśnie, a zmysły szaleją. Dlatego rodzice czy zwracacie uwagę na ubiór swojego dziecka, zwłaszcza dorastających dziewczyn? Potrzeba także czujności, u każdego człowieka, niezależnie od wieku, aby nie rozbujać swej

seksualności, jak na wygodnym hamaku. Ponieważ wtedy, często rozsądek zasypia, a zmysłowość gra pierwsze skrzypce. To tak, jak po wakacyjnym wyjeździe, dwoje młodych, przychodzi do ks. Pawlukiewicza i mówi: ?no wie ksiądz, były długie spacer, kolacja, no i straciliśmy rozum, no i proszę księdza, my w sprawie chrztu dziecka?. Jan Paweł II pisze, że ciało wyraża osobę. Oznacza to, że do wnętrza drugiej osoby mamy dostęp poprzez jej ciało. A to zakłada najpierw szacunek dla swego ciała oraz pracę nad sobą. Nad swoją duszą i ciałem. O. Maksymilian podczas Apelu wspomniał, co to znaczy ?błogosławieni czystego serca?. To znaczy umieć, tak popatrzeć na kobietę, mężczyznę, jakbym patrzył oczami samego Jezusa. Tak, iż druga osoba będzie przekonana, że jej nie skrzywdzę, nie poniżę, a chcę jej prawdziwego i trwałego szczęścia. Stąd przykazania VI i IX, nie są ograniczaniem naszej wolności, lecz są pełną ochroną i tarczą dla rozwoju samego siebie jak i tych, których kochamy. I każde pożądlive naruszenie w tej materii, przez myśli, słowa i uczynki, kwalifikuje się do oczyszczenia ich, łaską Pana Jezusa w sakramencie Pokuty i Pojednania.

**Ks. Mariusz**